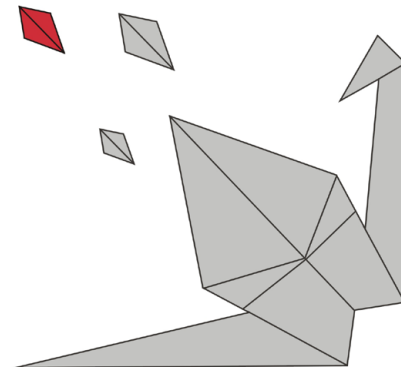




papierowy ż u r a w

POLSKIE
STOWARZYSZENIE
HAIKU

Internetowy Magazyn Polskiego Haiku
nr 1/2019 (2) Wiosna - Lato
pod redakcją Roberta Kani

ISSN

Małgorzata Bobak • Marta Chociłowska
• Henryk Czempiel • Andrzej Demboń-
czyk • Grażyna Dębska-Dominiak • Małgo-
rzata Formanowska • Jerzy Garus
• Anna Goluba • Mariola Grabowska
• Teresa Grzywacz • Agnieszka Herman
• Anita Jagodzińska • Bo Jaroszek • Ewa
Kajtoch • Robert Kania • Krzysztof Ko-
kot • Helena Lena Kołodziejek • Inesa
Kruszka • Dorota Krzemińska • Zofia Ka-
mila Krzemińska • Azi Kuder • Krzysztof
Marek Macha • Urszula Marciniak
• Wanda Masewicz-Pełka • Dorota
Ocińska • Regina Olszówka • Maria Pia-
secka • Ewa Pleszczyńska • Jadwiga Pła-
wik • Elżbieta Anna Podleśna • Patrycja
Romaniuk • Lidia Rozmus • Honorata
Sordyl • Irena Iris Szewczyk • Małgorza-
ta Tafil-Klawe • Zuzanna Truchlewska
• Kacper Truchlewski • Agnieszka Ume-
da • Dagmara Wieczorkowska • Małgo-
rzata Wielgosz • Urszula Winiarska
• Ernest Wit • Rafał Zabratyński

SPOJRZENIA

W drugiej połowie listopada 2017 roku, na Ostrowiu Tumskim spotkaliśmy się na warsztatach haiku organizowanych przez grupę wrocławskich poetek. Na jednej z sesji padło z sali pytanie: jaka jest definicja haiku? Nie ma na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi. Dlaczego? Bo poza stałymi zasadami, które Bashō nazwał wartościami „niezmiennymi” (jap. fueki), a które na ogół znamy (rytm 5-7-5, kigo, prostota), są takie, które zależą od nas samych, od naszej dyspozycji i środowiska. Te wartości nazwał „płynnymi” (jap. ryūkō).

Bez względu jednak na osobistą kondycję, haiku powinniśmy traktować jako narzędzie naszej empatii, wrażliwości, wyobraźni, czułości.... A w tym celu winniśmy dążyć do tego, żeby po prostu b y ć i trwać świadomie w chwili, którą nazywamy teraźniejszością, a która natychmiast umyka. W judeochrześcijańskim mistycyzmie uświadomione „być” w chwili teraźniejszej może prowadzić do zjednoczenia z Bogiem. Buddyzm szuka światła i wyzwolenia, a także różnie pojmowanej jedności z wszechświatem. Ale w obu tych obszarach wiary mówi się o miłowaniu tej chwili, a nawet o tym, że „tylko miłość jest twórcza”.

Można powiedzieć, że w poszukiwaniu chwili teraźniejszej – poprzez różne formy poetyckie – w Chinach, w Korei i w Japonii, w adekwatnych do różnych dla tych kultur wartości estetycznych, wrażliwości i środowiska przyrody, ustaliły się pewne krótkie formy poetyckie, kaligraficzne i malarskie, których zadaniem jest uświadomienie sobie przemijającej chwili i spojrzenie na nią z czułością. Czy można bowiem patrzeć inaczej na coś, co zaraz zaniknie?

Siedemnastosylabowe strofy, które są tylko częścią bardziej rozbudowanych form poetyckich, a które zgodnie nazywamy haiku – tu przywołam słowa Ewy Tomaszewskiej – „charakteryzuje prostota właściwa wrażliwości dziecka, ale także wrażenie przejmującej [lecz upragnionej i koniecznej] samotności w znaczeniu odczuwania, czy umiejętności zachowania dystansu, ukryte piękno ducha, skromność duchowa [jako przeciwieństwo duchowej chciwości], bezpretensjonalność, niedomówienie, spokój [cierpliwość] wobec nietrwałości świata, umiejętność zaakcentowania tajemnicy i wyrażania nagłego zrozumienia. Najistotniejsza dla haiku [jest uważność], skąd wypływa związanie tej formy ze zmianami towarzyszącymi naturze”.

Pod słowem „uważność” możemy rozumieć co najmniej cztery sposoby patrzenia, które kultura pisma chińskiego, przejętego przez Koreę, a później Japonię, wyraża w trzech ideogramach:

見, na którego treść składają się „długie nogi pełnego godności człowieka” oraz jego „oko” patrzące na świat niejako z góry, ogólnie, zewnątrznie.

觀, na treść tego ideogramu składają się dwa elementy – „patrzeć z godnością jak człowiek”, ale też jak „bocian”, uważnie, dostrzegając to, co zakryte, co oddalone, wpatrywać się z zadziwieniem, kontemplacyjnie, świadomie, myśląc, nie pomijając niczego.

視, „patrzeć się” na coś, jak na „rzecz objawioną”, nowoodkrytą, modlitewnie, wyciągając z niej naukę, aby ją potem „przekazać wskazując” szczegóły i różnice.

看, dwa elementy – „dłoń” i „oko”. Patrzeć spod ręki, wypatrywać z daleka, wpatrywać się długo, nieustępliwie, z czułością, z delikatnością, z pragnieniem udzielenia pomocy, opiekuńczo.

Zamiast podsumowania przywołam pewien dialog, z którego relację usłyszałam jakiś czas temu na krakowskim Kazimierzu:

– Wie pan, ostatnio budzę się, wstaję, już wieczór, już następny ranek, znowu wieczór i ranek ...

– Co też pani mówi! Ja już od dawna tak mam, a nawet gorzej: budzę się, wstaję, wkładam kapcie, człapię powoli do okna – a tam: zielono – białe – zielono – białe – zielono – białe!

Mimo, że czas płynie tak szybko, chcemy pisać haiku. Przystańmy, zatrzymajmy się, popatrzmy uważnie. Narysujmy słowami szkic na tle pędzącej nocy, poranka, wiosny albo zimy...

Agnieszka Umeda

przedruk z Almanachu nr 2
Ptaki wędrowne, styczeń 2019

” Bez względu jednak na osobistą kondycję, haiku powinniśmy traktować jako narzędzie naszej empatii, wrażliwości, wyobraźni, czułości...

WYRÓŻNIONE

*

sierpniowe niebo
mrużymy do siebie
ja i gwiazdy

– *Kacper Truchlewski (8 lat)* –

*

majowa pełnia
wychodzi zza gałęzi
z drżeniem wody

– *Agnieszka Umeda* –

*

koniec spowiedzi
za bramą kościoła
wiosenny deszcz

– *Irena Iris Szewczyk* –

WYBRANE

gdzie ta wiosna?
niebieskie żurawie
nad kołyską

– *Małgorzata Bobak* –

żegnają miasto
krzykliwe mewy śmieszki
rozmarzła rzeka

– *Inesa Kruszka* –

przedwiośnie ...
gęsi na apaszce
fruną z wiatrem

– *Małgorzata Bobak* –

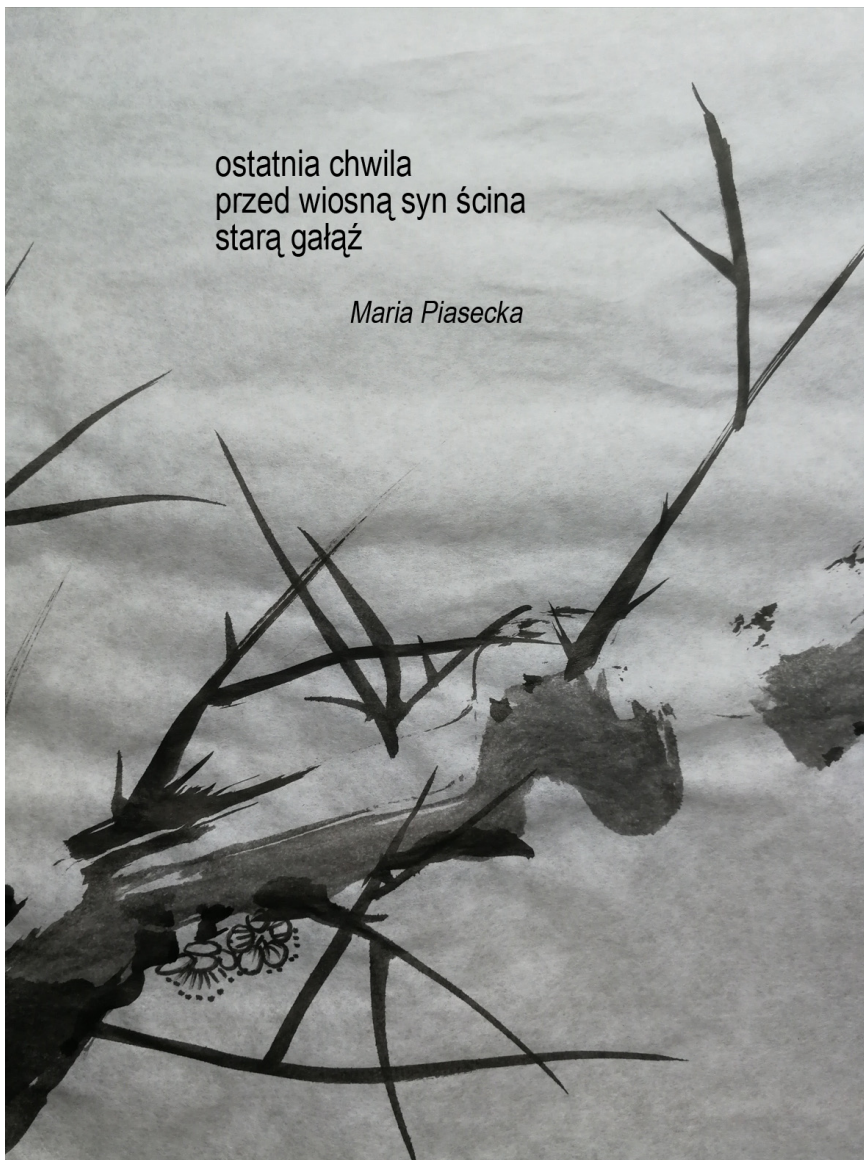
para żurawi
na leśnym torfowisku
balet

– *Ewa Pleszczyńska* –

– *Maria Jolanta Piasecka* –

ostatnia chwila
przed wiosną syn ścina
starą gałąź

Maria Piasecka



nagły chłód –
odlatują z wiatrem
płatki śliwy

– *Patrycja Romaniuk* –

marcowe słońce
w gałązkach forsycji
zakwitły sikory

– *Dagmara Wieczorkowska* –

wiosenne słońce
twoje włosy o barwie
zeszłorocznych trzin

– *Ernest Wit* –

wiatr w młodych liściach
przygarbiona wierzba
znów odżyła

– *Jadwiga Pławik* –

– Krzysztof Marek Macha –



przymruż oczy!
w ogrodzie już kwitnie
krzak forsycji

– *Agnieszka Herman* –

ćwir ćwir
z gałęzi na gałąź
wiosna

– *Agnieszka Herman* –

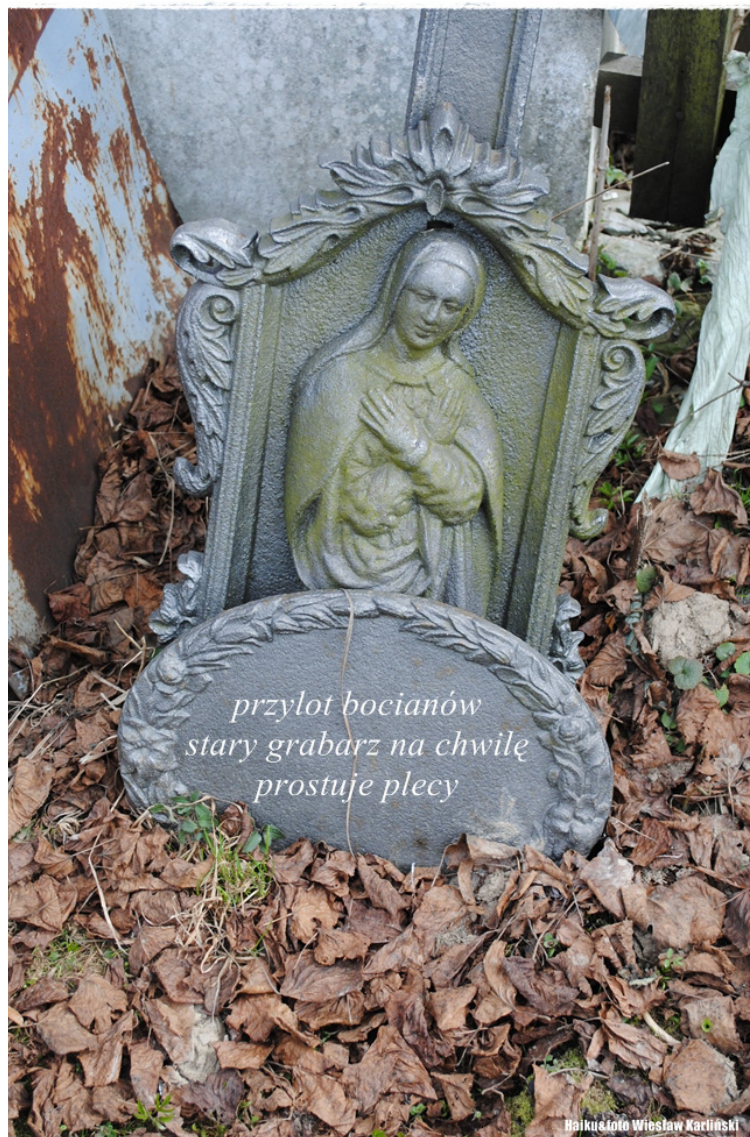
świergot
niewidomy kot
nadstawia uszu

– *Patrycja Romaniuk* –

zmierzch na mokradłach
bocian w płomiennej tafli
na jednej nodze

– *Rafał Zabratyński* –

– Wiesław Karliński –



nowe siewy
a ty wczorajszy porze
tkwisz w ziemi

– *Maria Piasecka* –

wyszedł spod mchu
czy jest tutaj ktoś jeszcze
biały krokus

– *Anita Jagodzińska* –

zza szarych chmur
krople słońca w kałuży
pole krokusów

– *Wanda Masewicz-Pełka* –

żółte ulice
w papierowych żonkilach
kwiecień w Warszawie

– *Małgorzata Tafil-Klawe* –

– Grażyna Dębska-Dominiak –



wysokie niebo
młode pędy wisterii
pną się do słońca

GD

wiosna!
coraz mniej widoczny
pałac za parkiem

– *Andrzej Dembończyk* –

para gołębi
w wiosennym deszczu
pierwsza kąpiel

– *Inesa Kruszka* –

przez dziurę w dachu
pierwszy wiosenny deszcz
kap kap kap

– *Zofia Kamila Krzemińska* –

koniec spowiedzi
za bramą kościoła
wiosenny deszcz

– *Irena Iris Szewczyk* –

w podróży
zieloność miga
zza szyby

– *Elżbieta Anna Podleśna* –

w odbiciu szyby
japońskie wiśnie w bieli
trzy panny młode

– *Honorata Sordyl* –

kwitnąca wiśnia
wietrzyk wygładza twarz
pensjonariuszki

– *Mariola Grabowska* –

lekko leciutko
dziecko chwyta w locie
płatki wiśni

– *Dorota Ocińska* –

stara magnolia
w stercie różowych kwiatów
skulony jeź

– *Urszula Marciniak* –

znowu podbiega
ale nigdy zbyt blisko
samotny kos

– *Anita Jagodzińska* –

unurzana
w kwitnącym rzepaku
pliszka żółta

– *Ernest Wit* –

gałąź jabłoni
na całe gardło woła
rano sikorka

– *Anita Jagodzińska* –

– Urszula Winiarska –

Śpiew zięby
w pogodny dzień słyhać jej
cze-kaj... cze-kaj



jasny poranek
mówię ciche dzień dobry
kwiatom jabłoni

– *Ewa Kajtoch* –

zgięta ku ziemi
rosochata jabłonka
staruszka w kwiatach

– *Małgorzata Tafil-Klawe* –

liliowy świt
na krzaku w ogrodzie
pierwsze pąki bzu

– *Grażyna Dębska-Dominiak* –

pole lawendy –
niebieskopopielate
falowanie

– *Zofia Kamila Krzemińska* –

pierwszy śpiew ptaków
budzi kolorowy świat
przedświt za oknem
gdzieś tam na horyzoncie
dzień spotyka się z nocą

– *Helena Lena Kołodziejek* –

kobieta w czerni
pszczoły i trzmiele brzęczą
wśród barwnych kwiatów
unosi się na wietrze
„ostatnie pożegnanie”

– *Andrzej Dembończyk* –

leśna polana
nie przetrwał nocnej burzy
stary, wielki dąb
powalone, wyrwane
wspomnienia z dzieciństwa

– *Andrzej Dembończyk* –

majowa pełnia
wychodzi zza gałęzi
z drzeniem wody

– *Agnieszka Umeda* –

żółtawe ślepie
zerka do lisiej nory
majowa pełnia

– *Henryk Czempiel* –

cisza w szuwarach
mgła snuje blask księżyca
na tafli stawu

– *Rafał Zabratyński* –

majowa pełnia
pełna szeptów ławka
z serduszkciem

– *Lidia Rozmus* –

wiosenna rzeka
przygarbiony pan patrzy
prosto w obłoki

– *Urszula Marciniak* –

czerwcowy księżyc
przesłonięty przez chmurkę
siądę poczekam

– *Henryk Czempiel* –

pustynia
z wydmy na wydme księżyc
jak skarabeusz

– *Dorota Ocińska* –

cichy plusk
dziewczyna zanurza się
w świetle księżyca

– *Regina Olszówka* –

Dzień Matki
w ogrodzie puste miejsce
po tulipanach

– *Mariola Grabowska* –

ona?
w smudze światła
zapach jaśminu

– *Krzysztof Marek Macha* –

słoneczny ranek
na mojej huśtawce
błyszczące oczy

– *Bo Jaroszek* –

podmuch wiatru
płatek polnego kwiatka
spada pod nogi

– *Małgorzata Wielgosz* –

– Azi Kuder –



przy drodze
rzędem jedna za drugą
polne mrówki

– *Helena Lena Kołodziejek* –

kwitnąca łąka
skrzydła motyli budzą
zapach ziół

– *Jerzy Garus* –

motyl . . .
cały dzień w ogródku
i dnia wciąż mało

– *Małgorzata Bobak* –

potężny jawor
jeszcze zeszłego lata
stał tutaj

– *Henryk Czempiel* –

– Dorota Krzemińska –



powrót do domu
mieszają się głosy
marynarzy i mew

– *Irena Iris Szewczyk* –

czekając na gości . . .
na cukrowej róży
przysiadł motyl

– *Anna Goluba* –

upał
staruszka podpira
laską różę

– *Jadwiga Pławik* –

powrót do domu
wszystkie storczyki kwitną
na powitanie

– *Grażyna Dębska-Dominiak* –

letnia burza
dziewczyna w kałuży
łowi kapelusz

– *Jadwiga Pławik* –

grzmot ponad lasem –
salamandra na ścieżce
nieruchomieje

– *Teresa Grzywacz* –

pole pszenicy
nagły grzmot wystraszył
kochanków

– *Andrzej Dembończyk* –

już nie zakwitnie
suche drzewo nad wodą
cień na jeziorze

– *Inesa Kruszką* –

Pragnienie

Ernest Wit

W gorący letni dzień siedzę w biurze i surfuję po sieci. Nie mogę się doczekać wczasów nad morzem. Wtedy natykam się na artykuł o chłopcu umierającym na raka mózgu, który prosi o to, by mógł zagrać w grę przed jej oficjalnym wydaniem. Udaję, że mam katar z powodu źle działającej klimatyzacji.

*głos który woła
na pustyni
mały świerszczyk*



– Wiesław Karliński –

Kilka oddechów n.p.m.*Rafał Zabratyński*

Wyruszam późnym popołudniem, aby na górze mieć szansę na odrobinę spokoju. Najpierw pnę się mozolnie, w uściskach resztek upału. Stopniowo łapię rytm i automatyzm ruchów, nabieram wysokości. Każdy kolejny metr układa z chaosu doliny pełen harmonii kolaż pól, łąk i lasów, poprzecinany siecią dróg, usiany kropkami domów. Uwalniam strumień myśli, wspominam, segreguję, planuję, uśmiecham się do swoich marzeń. I całkiem niespodziewanie znajduję się na szczycie. Mam szczęście, sam. Rozkładałam się na jeszcze cieplej od skwaru dnia połoninie. Smak gorzkiej czekolady w malinowym zachodzie słońca dopełnia chwilę, rozleniwia. Stado baranków na niebie zaczyna płonąć w promieniach gasnącego dnia. Nadciągający zmierzch przynosi dotyk wilgotnego chłodu. Zakładam na siebie dodatkową warstwę i czołówkę, schodzę. Na styku rdzawej połoniny oraz bukowego lasu po raz ostatni rzucam okiem na horyzont. Tuż nad nim zaczyna się wdzięczyć Wenus. Na moment gaszę czołówkę, wsłuchuję się w ciszę, zawieszam wszystkie myśli, oddycham tą chwilą.

*bezlik gwiazd
czekam na jedną
z życzeniem*

sierpniowe niebo
mrużymy do siebie
ja i gwiazdy

– *Kacper Truchlewski* –

górski wodospad
dalszą trasę ustalamy
na migi

– *Anna Goluba* –

w drodze
przez wieczorne niebo
krzyki żurawi

– *Ewa Kajtoch* –

zachód słońca
ten klucz dzikich gęsi
odlatuje czy wraca?

– *Irena Iris Szewczyk* –

– Elżbieta Anna Podleśna –



STREFA REDAKTORÓW

prognoza mrozu
różowe kwiaty wiśni
kulą się w pączkach

– *Marta Chociłowska* –

kwitnąca wiśnia
na kuchence kipią
ziemniaki

– *Małgorzata Formanowska* –

wiatr od brzegu –
przez krótką chwilę księżyc
marszczy czoło

– *Zuzanna Truchlewska* –

stary dom –
w okno stukają
wiosenne pączki

– *Krzysztof Kokot* –

kwiaty jabłoni
wiatr przynosi mi
ich dotyk

– *Robert Kania* –

Pada

Krzysztof Kokot

Popołudnie. On zasnął przy włączonym telewizorze. Ona kręci się po kuchni przygotowując ciasto. Jutro mają przyjść dzieci. Spojrzała na szarość za oknem. Zamyśliła się. Padało od samego rana tak, jak wtedy, kiedy przed ponad ćwierć wiekiem wybrali się potajemnie razem w góry. Przemoczeni i zziębnięci dotarli do ciepłego, przytulnego schroniska. Suche ciuchy, herbata po góralsku, miły nastrój. Podeszła do nocnego stolika, wygrzebała stary pamiętnik Co on to wtedy napisał, tak . . .

*wiosenny deszcz
bukiety polnych kwiatów
w twoich oczach*

– Marta Chociłowska –



AUTORZY /str.

Bobak Małgorzata / 4, 22
 Chociłowska Marta / 30, 32
 Czempiel Henryk / 18, 19, 22
 Dembończyk Andrzej /12, 17, 25
 Dębska-Dominiak Grażyna /11, 16, 24
 Formanowska Małgorzata / 30
 Garus Jerzy /22
 Goluba Anna / 24, 28
 Grabowska Mariola /13, 20
 Grzywacz Teresa /25
 Herman Agnieszka / 8
 Jagodzińska Anita/ 10, 14
 Jaroszek Bo / 20
 Kajtoch Ewa /16, 28
 Kania Robert / 30
 Kokot Krzysztof / 30, 31
 Helena Lena Kołodziejek /17, 22
 Kruska Inesa / 4, 12, 25
 Krzemińska Dorota / 23
 Krzemińska Zofia Kamila / 12, 16
 Kuder Azi / 21
 Macha Krzysztof Marek /7, 20

Marciniak Urszula / 14, 19
 Masewicz-Petka Wanda / 10
 Ocińska Dorota / 13, 19
 Olszówka Regina /19
 Piasecka Maria / 5, 10
 Pleszczyńska Ewa / 4
 Pławik Jadwiga /6, 24, 25
 Podleśna Elżbieta Anna / 13, 29
 Romaniuk Patrycja / 6, 8
 Rozmus Lidia /18
 Sordyl Honorata / 13
 Szewczyk Irena Iris / 3, 12, 24, 28
 Tafil-Klawe Małgorzata / 10, 16
 Truchlewska Zuzanna / 30
 Truchlewski Kacper / 3, 28
 Umeda Agnieszka / 2, 3, 18
 Wieczorkowska Dagmara / 6
 Wielgosz Małgorzata / 20
 Winiarska Urszula /15
 Wit Ernest / 6, 14, 26
 Zabratyński Rafał / 8, 18, 27



Internetowy Magazyn Polskiego Haiku nr 1/2019 (2) Wiosna — Lato
 pod redakcją Roberta Kani.

Wydawca: Polskie Stowarzyszenie Haiku

Cykl wydawniczy: dwa razy do roku.

Szczegółowe informacje dotyczące nadsyłania utworów:

<http://psh.org.pl/papierowy-zuraw/>.

Redaktor naczelny: Robert Kania, Sekretarz Redakcji: Marta Chociłowska
 Zespół redakcyjny: Małgorzata Formanowska, Krzysztof Kokot,
 Zuzanna Truchlewska. Skład i łamanie: Agnieszka Herman

REDAGUJE KOLEGIUM:

Redaktor naczelny: Robert Kania – autor tomików poetyckich: „spot” (2014) – nominacja w konkursie „Złoty Środek Poezji” 2015 na najlepszy poetycki debiut książkowy roku; „39 haiku” (2015) oraz „wołynie i inne wiersze” (2017). Publikował m.in. w „biBLiotece”, „Fabulariach”, „Pegazie Lubuskim”, „sZAFie”, „Tekstualiach”; internetowych wydaniach „Odry” i „Przekroju” oraz w kilkunastu międzynarodowych magazynach haiku. Juror i laureat międzynarodowych konkursów haiku. Współpracownik „Internetowej Gazety Kulturalnej Salon Literacki” gdzie redaguje kolumnę „Zakątek Haiku”. Uczestnik polskiej szkoły klasycznego haiku, członek komitetu założycielskiego i Prezes PSH w latach 2015 (wrzesień) – 2018 (maj).

Sekretarz Redakcji: Marta Chociłowska – miłośniczka kotów i jazdy na rowerze, autorka tomiku Wiersze z kotem (2004). Haiku zaczęła pisać w 2013 roku, kiedy wstąpiła do polskiej szkoły klasycznego haiku. Współautorka kilku krajowych i zagranicznych antologii haiku, laureatka i juror krajowych i międzynarodowych konkursów haiku. Publikuje w międzynarodowych czasopismach haigi i haiku. Autorka opracowania „Polskie kigo w układzie fenologicznym (opublikowane w 1 numerze Almanachu PSH, styczeń 2018); członkini komitetu założycielskiego Polskiego Stowarzyszenia Haiku (2015), od maja 2018 r. Prezes tego stowarzyszenia; koordynator międzynarodowy w The Haiku Foundation Haiku Registry.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Małgorzata Formanowska – autorka haiku i haig, publikowanych w magazynach międzynarodowych. Współautorka pięciu polskich antologii haiku. Kilkakrotnie uzyskiwała wyróżnienia w konkursach poetyckich.

Krzysztof Kokot – przygodę z poezją rozpoczął w 2004 roku. Laureat ogólnopolskich konkursów poetyckich, jego wiersze prezentowane były w prasie krajowej, czasopismach aptekarskich i almanachach. W dorobku ma tomiki

poezji: *Daj mi talent* (2007), *Bez recepty* (2010), *Dmuchawce* (2011), *Haiku Time* (2012), *Wokół Haiku* (2017), publikacje w międzynarodowych magazynach i antologiach haiku, oraz nagrody i wyróżnienia w międzynarodowych (głównie japońskich) konkursach haiku. Jest pomysłodawcą i koordynatorem Polish International Haiku Competition (od 2011). Od 2013 prowadzi wraz z Robertem Kanią konkurs haiku „European Quarterly Kukai” (od 2018 „European Kukai”). W latach 2011-2015 był inicjatorem wydań antologii haiku współczesnych polskich autorów: *Haiku* (2011), *Niebieskie trawy* (2012), *Dajmy grać świerszczom* (2013), *Pory roku w polskim haiku* (2015). Uczestnik Drugiej Międzynarodowej Konferencji Haiku w Krakowie (2015). Członek honorowy Polskiego Stowarzyszenia Haiku.

Zuzanna Truchlewska – laureatka wielu konkursów poetyckich i haiku, polskich i międzynarodowych. Jej haiku oraz haigi są publikowane w wielu międzynarodowych magazynach. Współautorka trzech antologii haiku. Tworzy również w gwarze śląskiej (kartki pocztowe – haigi). W czasopiśmie Wolnej Inicjatywy Artystycznej „Wytrych” z Rybnika redaguje „Strefę Haiku”. Jedną z założycielek grupy „Pogotowie 5-7-5”, organizuje wiele spotkań i inicjatyw poetyckich. Członkini założycielka PSH, od 2017 r. członek Zarządu.

Skład i opracowanie graficzne: **Agnieszka Herman** – zawodowo zajmuje się projektowaniem okładek książek. Opublikowała trzy tomiki wierszy: *Wybuchło słońce* (1990), *Zapiskane światłem* (1995), *Jesienią najtrudniej iść środkiem dnia* (2015). Jej wiersze znalazły się w licznych antologiach polskich i zagranicznych, m.in.: *Ławka rezerwowych* (1999), *Snuć miłość. Polska poezja miłosna XV-XX w.* (2000). *A jeśli miłość – co to jest takiego* (antologia poezji miłosnej, 1999), *Contemporary Writers of Poland 2000 – 2014* (2014). www.agnieszkaherman.pl